

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 czerwca 2016 roku 79-letnia H. F. szła ulicą (...) w W.. Na wysokości budynku numer (...) została ona napadnięta przez P. J., który podbiegł do niej od tyłu i mocno szarpnął za pasek jej torebki, usiłując ją wyrwać. Kobieta trzymała torebkę mocno pod pachą i nie pozwoliła jej sobie odebrać. W wyniku szarpania torebka rozerwała się i zerwał się jeden z jej pasków, zaś kobieta przewróciła się. P. J. również upadł na ziemię.

Na zdarzenie to zareagowały przechodzące obok K. S. i inna nieustalona kobieta, które zaczęły krzyczeć na napastnika. P. J. szarpnął jeszcze 2 - 3 razy za torebkę, po czym podniósł się i zaczął uciekać, gubiąc po drodze jeden z kłapek, które miał na nogach. K. S. zaczęła gonić oskarżonego, jednak nie udało się jej go ująć. W wyniku szamotaniny H. F. zerwała oskarżonemu zegarek z ręki.

W torebce pokrzywdzonej znajdowały się pieniądze w kwocie 100 złotych, legitymacja emeryta oraz karta miejska, umożliwiająca darmowe przejazdy dla emerytów. Torebka pokrzywdzonej była warta około 70 złotych.

W wyniku upadku H. F. doznała urazu skrętnego śródstopia po stronie lewej oraz otarć naskórka na prawym kolanie i łokciu prawym, co spowodowało u niej naruszenia czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni.

Ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o: wyjaśnienia oskarżonego P. J. (k. 50-51, 163), zeznania pokrzywdzonej H. F. (k. 15-16, 27-28), zeznania świadka K. S. (k. 5v-6, 34-35), szkic (k. 7), protokół oględzin rzeczy (k. 9-11), historię choroby (k. 31-32), protokół pobrania materiału (k. 39-40), stwierdzenie tożsamości (k. 41), opinię (k. 84).

W chwili popełnienia czynu zabronionego P. J. miał skończone 17 lat. W dacie wyrokowania w sprawie ukończył lat 18, ma wykształcenie podstawowe, jest kawalerem, nie posiada wyuczonego zawodu, jest bezrobotny i utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w wysokości – jak zadeklarował - około 2.000 złotych netto miesięcznie (oświadczenie oskarżonego k. 162).

P. J. nie był dotąd karany (karta karna k. 98, 131).

Jak wynika z opinii biegłych lekarzy psychiatrów poczytalność oskarżonego nie budzi wątpliwości, a oskarżony powinien przewidzieć skutki nietrzeźwości, w której znajdował się w czasie popełnienia czynu zabronionego. Jego stan psychiczny nie zniósł, ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli rozpoznali u oskarżonego **nieprawidłowy rozwój osobowości, uzależnienie od kanabinoli i substancji psychostymulujących oraz szkodliwe używanie alkoholu** (opinia sądowo-psychiatryczna k. 66-68).

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego (k. 50-51) podejrzany **przyznał się do zarzuconego mu czynu.** Wyjaśnił, że tego dnia „kręcił się” w okolicy, ponieważ nie mógł pójść od domu – pokłócił się z mamą, ponieważ nie zrobił zakupów, gdyż stracił pracę i nie miał pieniędzy. W pewnym momencie zobaczył pokrzywdzoną, podbiegł do niej i chciał wyrwać jej torebkę, szarpnął za torebkę i wtedy pokrzywdzona przewróciła się. Trzymała torebkę w rękach, ponieważ pasek od torebki się porwał. Usłyszał głosy jakichś osób za sobą i wówczas zaczął uciekać. Na miejscu zgubił zegarek oraz kłapek. Nie groził pokrzywdzonej, nie chciał jej zrobić krzywdy. Nie oglądał się za siebie i nie wie, czy ktoś go gonił. Razem z ojcem zdecydował, że dobrowolnie uda się na komendę. Na rozprawie oskarżony również **przyznał się** i wskazał, że nie szarpał pokrzywdzonej za ubranie, tylko za torebkę, a pokrzywdzona upadła. Stwierdził, że szarpał za pasek torebki „średnio mocno”. Nie miał świadomości, że pokrzywdzona może się przewrócić i doznać urazu. Ponadto oskarżony przedstawił swoją sytuację życiową, skończył szkołę podstawową i gimnazjum, poszedł

do technikum, ale nie ukończył nauki, ponieważ został umieszczony w ośrodku terapeutycznym, w którym nie było możliwości uczenia się. Zadeklarował, że chciałby kontynuować naukę. Pieniądze z kradzieży planował przeznaczyć na narkotyki, alkohol oraz zakupy do domu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, oprócz wskazania na rozprawie, iż szarpnięcie było „średnio mocne”, oskarżony nie kwestionował bowiem, iż w wyniku jednego z szarpnięć pokrzywdzona przewróciła się a pasek torebki zerwał, co najlepiej obrazuje siłę szarpnięcia. W wyjaśnieniach tych Sąd nie stwierdził wewnętrznych sprzeczności, które dawałyby podstawę do odmówienia im wiary i budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Wyjaśnienia oskarżonego w całości odpowiadają zeznaniom przesłuchanych w sprawie pokrzywdzonej i naocznych, bezstronnego świadka. Poza tym trudno wskazać powód, dla którego oskarżony zdecydowałby się na obciążanie swojej osoby, gdyby nie popełnił zarzucanego mu czynu. Ponadto oskarżony dobrowolnie wskazał na okoliczności wpływające negatywnie na ocenę jego osoby, poprzez wyjaśnienie, że skradzione pieniądze zamierzał przeznaczyć m. in. na alkohol i narkotyki. Wszystkie powyższe okoliczności wskazują, że jego wyjaśnienia i przyznanie się do winy zasługują na przymiot wiarygodnych. Zdaniem Sądu oskarżony szczerze uznał swoją winę i zrozumiał niewłaściwość postępowania.

W świetle nie budzącego wątpliwości przyznania się przez oskarżonego do winy i treści jego wyjaśnień – co wymaga ponownego wyraźnego podkreślenia – w pełni kompatybilnych z zeznaniami pokrzywdzonej i bezstronnego świadka Sąd oddalił na rozprawie wnioski Prokuratora o bezpośrednie przesłuchanie ich obu (k. 163 - 164) na okoliczność, iż:

1. oskarżony twierdził, iż „nie szarpał za ubranie, lecz jedynie za pasek torebki” – w postanowieniu (k. 164) Sąd wskazał, iż pozostaje to bez znaczenia dla wyczerpania znamion rozboju, niemniej jednak dodać tu należy, iż ani pokrzywdzona ani też świadek w żadnym miejscu swych zeznań nie wskazywały, by pokrzywdzona była szarpana za ubranie;
2. „że szarpnęła średnio, a nie mocno” - co do tej tezy wniosku Prokuratora Sąd w postanowieniu wskazał, iż w sytuacji, gdy oskarżony nie kwestionuje, iż pasek torebki rozerwał się w wyniku szarpnięcia kwestia ta podlega zwykłej ocenie wiarygodności jego słów.

Z uwagi na powyższe Sąd wskazał do protokołu rozprawy (k. 164), iż sprzeciw Prokuratora dotyczy okoliczności nie mających istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, a zatem spełniona została przesłanka z art. 392 § 2 k.p.k. i na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytał zeznania pokrzywdzonej i świadka.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom pokrzywdzonej H. F. (k. 15-16, 27-28, 164), która szczegółowo opisała zdarzenie z dnia 28 czerwca 2016 roku, opisała zawartość torebki, co pozwoliło ustalić, jaką szkodę poniosłaby pokrzywdzona, gdyby oskarżony dokonał na niej rozboju. Jej zeznania zasługują na miano wiarygodnych, przede wszystkim ze względu na zgodność z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadka K. S..

Z tożsamyh względów Sąd dał w całości wiarę zeznaniom bezpośredniego i obiektywnego świadka K. S. (k. 5v-6, 34-35, 164). Zeznania świadka są spójne, logiczne i korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami pokrzywdzonej. Świadek rozpoznała również oskarżonego jako sprawcę przestępstwa podczas okazania. Ponadto w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności świadczące, że świadek ta zeznanie fałszywie. Zeznania te zasługują zatem na wiarę i stanowią jednocześnie podstawę do ustalenia stanu faktycznego, pozwalając jednocześnie na prawidłową ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej.

Po dokonaniu analizy **opinii sądowo – psychiatrycznej** (k. 66-68) w zakresie jej logiczności oraz poprawności przedstawionego rozumowania – Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń co do wiedzy, kompetencji i rzetelności biegłych. Sąd uznał tę opinię za w pełni profesjonalną, należycie umotywowaną i zgodną z zasadami logicznego wnioskowania, za czym przemawiają również wiedza naukowa i doświadczenie biegłych. Wnioski opinii są, w ocenie Sądu, jasne i

jednoznaczne. Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do fachowości sporządzenia tejże opinii, ani prawidłowości zawartych w niej ustaleń oraz tez.

Wątpliwości Sądu nie wzbudziła również opinia biegłego Z. M. (k. 84), dotycząca stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała, skutkujących – według biegłego – rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, które mogły powstać w okolicznościach wskazanych w aktach. Zdaniem Sądu opinia ta również została sporządzona w sposób fachowy, spójny oraz wydana zgodnie z zasadami wiedzy i obowiązującymi przepisami prawnymi. Wnioski opinii są, w ocenie Sądu, logiczne. Opinia ta, jak również kompetencje biegłego nie zostały przez żadną ze stron zakwestionowane. Tak więc w ocenie Sądu **opinia ta jest w pełni miarodajna**. Sąd na podstawie pozostałego materiału dowodowego przyjął, iż obrażenia te powstały na skutek upadku pokrzywdzonej.

Nie budziły żadnych wątpliwości co do swej wiarygodności i rzetelności pozostałe dowody ujawnione w sprawie. Zostały bowiem sporządzone w sposób prawidłowy, zgodnie do stosownych regulacji prawnych określających ich formę i treść. Dowody te nie dały w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw, by kwestionować je pod względem wiarygodności i fachowości.

Zdaniem Sądu wszystkie przedstawione powyżej okoliczności bezsprzecznie wskazują, że oskarżony dokonał zarzuczonego mu czynu zabronionego, prawidłowo zakwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Jednakże, co wskazał już w tym uzasadnieniu Sąd, ani z wyjaśnień oskarżonego, ani ze słów pokrzywdzonej czy świadka nie wynikało, by oskarżony szarpał pokrzywdzoną za ubranie, określenie takie nie pada w żadnym miejscu wyjaśnień czy zeznań - w związku z tym Sąd wyeliminował z opisu czynu słowa „za ubranie i”, co pozostawało bez znaczenia dla kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu.

Przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. dopuszcza się ten kto powoduje tzw. średni uszczerbek na zdrowiu, trwający dłużej niż 7 dni. Czynność sprawcza polega na spowodowaniu opisanych w dyspozycji art. 157 § 1 k.k. skutków. Pojęcie to obejmuje wszelkie zachowania, pozostające w związku normatywnym i przyczynowym ze skutkiem. Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i zamiarem wynikowym. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i np. chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni, wystarczy dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 1 k.k., że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu będzie średni. Określony zatem w art. 157 § 1 k.k. skutek musi być objęty winą umyślną sprawcy. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej, użytych środków, umiejscowienia ciosów zadanych pokrzywdzonemu („Kodeks karny - część szczególna”, K. Buchała, A. Zoil, Zakamycze 2000, s. 346).

Sąd miał też na uwadze, iż w ujęciu art. 280 § 1 k.k. przestępstwo rozboju polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Przez przemoc wobec osoby należy rozumieć zastosowanie bezpośredniej przemocy fizycznej skierowanej na ciało człowieka w celu uniemożliwienia lub pokonania oporu, aby następnie dokonać kradzieży. Jeżeli sprawca nie osiągnął zamierzonego skutku w postaci zaboru mienia, czyn taki wyczerpuje kwalifikację z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. **Sytuacja zaistniała w tej sprawie jest relatywnie dość typowa i wielokrotnie była przedmiotem rozważań w orzecznictwie. Jest to kwestia rozgraniczenia przemocy wobec osoby i przemocy wobec rzeczy w kontekście kradzieży poprzedzonej wyrwaniem przedmiotu trzymanego przez pokrzywdzonego**, np. torby, teczki. W orzecznictwie często uzależnia się kwalifikację z art. 280 § 1 k.k. od tego, aby właściwe dla przemocy wobec osoby naruszenie nietykalności cielesnej miało "(istotnie) większy od minimalnego stopień intensywności i dolegliwości wobec pokrzywdzonego" (zob. wyr. SA w Katowicach z 23.10.2003 r., II AKA 292/03, KZS 2004, Nr 2, poz. 45, gdzie nie uznano za przemoc wobec osoby wyrwania z ręki telefonu; wyr. SA w Katowicach z 8.2.2001 r., II AKA 18/01, OSA 2002, Nr 4, poz. 32, gdzie nie

uznano za rozbój "odgięcia zaciśniętych palców pokrzywdzonej i zabrania pierścionka"; wyr. SN z 16.7.2002 r., III KKN 329/01, Prok. i Pr. – wkł. 2003, Nr 1, poz. 9, gdzie uznano, że wyrwanie przedmiotu z ręki nie stanowi rozboju, jako że jest to oddziaływanie siłą fizyczną wyłącznie na rzecz; wyr. SA w Łodzi z 13.6.2013 r., II AKA 99/13, L., gdzie nie uznano za przemoc wobec osoby wyrwania portfela). Przypisywanie rozstrzygającego znaczenia intensywności oddziaływania na nietykalność cielesną pokrzywdzonego budzi zastrzeżenia, jako że art. 280 § 1 k.k. nie stopniuje przemocy wobec osoby. Ważniejszy jest efekt tego oddziaływania. **Czyn taki należałoby kwalifikować jako kradzież tylko wówczas, gdy pokrzywdzony nie dozna żadnej fizycznej dolegliwości, która spowodowałaby u niego zaniechanie oporu lub niemożność jego podjęcia.** Są to przypadki, gdy sprawca wykorzystuje zaskoczenie pokrzywdzonego i własny spryt (np. "umiejętne" wyjęcie przedmiotu z ręki, rozpięcie łańcuszka na szyi). Zwrócił na to uwagę SA w K.: **"Przemoc wobec osoby to także działanie poprzez rzecz, jeśli użycie przemocy narusza nietykalność ciała człowieka, powodując dolegliwość fizyczną. Wyszarpnięcie rzeczy z rąk ofiary, zrywanie ich (np. koleczyków, zegarka, odzieży) jest formą przymusu wobec osoby, gdy ofiara może przeciwstawić się zaborowi.** Chodzi tu bowiem o zabór wbrew woli posiadacza rzeczy, a nie mimo jego woli, jak w przypadkach nagłego wyrwania rzeczy, przy wykorzystaniu zaskoczenia ofiary" (wyr. SA w Krakowie z 12.8.1999 r., II AKA 59/99, KZS 1999, Nr 8–9, poz. 45). Podzielić też należy następujące stanowisko SA w K.: "Co prawda oskarżony nie dotknął bezpośrednio ciała pokrzywdzonej, jednak jego zachowanie, a więc ciągnięcie ze znaczną siłą za pasek torebki, co spowodowało okręcenie tego paska na lewej ręce pokrzywdzonej i wykręcenie tej ręki oraz ból, a co dopiero doprowadziło do wypuszczenia paska z ręki przez pokrzywdzoną i kradzież torebki, niewątpliwie należy uznać za "użycie przemocy wobec osoby" w rozumieniu art. 280 § 1 KK" (wyr. SA w Katowicach z 30.1.2003 r., II AKA 513/02, KZS 2003, Nr 4, poz. 61). (por. Kodeks karny. Komentarz, red. prof. dr hab. A. G., prof. dr hab. K. W., 2017, C.H. B., Wyd. 4).

Oskarżony usiłując dokonać kradzieży używał przemocy wobec pokrzywdzonej szarpiąc za trzymaną przez nią torebkę tak silnie, że doprowadziło to do przerwania paska torebki i rozerwania jej samej, a w konsekwencji do przewrócenia się nie tylko pokrzywdzonej, ale też napastnika. W wyniku tego upadku pokrzywdzona doznała urazu skrętnego śródstopia oraz otarć naskórka na kolanie i łokciu prawym, co spowodowało u niej naruszenie czynności ciała na okres przekraczający 7 dni. Nie ulega zatem najmniejszych wątpliwości, iż działając poprzez rzecz naruszył nietykalność osoby pokrzywdzonej.

Oskarżony nie osiągnął jednak swojego celu i nie dokonał rabunku na osobie H. F., ponieważ silnie trzymała ona torebkę, a on sam został spłoszony krzykami świadka K. S. i innej nieustalonej kobiety, w związku z czym uciekł z miejsca zdarzenia.

Szarpiąc silnie za torebkę, którą trzymała pokrzywdzona, oskarżony P. J. bez wątplenia zdawał sobie sprawę, że może przewrócić pokrzywdzoną, która jest starszą kobietą, a w wyniku upadku dozna obrażeń. **Sposób działania oskarżonego świadczy o działaniu w zamiarze bezpośrednim popełnienia czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. W kwestii zaś przestępstwa z art. 157 § 1 k.k., należy stwierdzić, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym. Wskazany zespół okoliczności faktycznych zdaniem Sądu jednoznacznie pozwalał na ustalenie, iż oskarżony przewidywał możliwość i co najmniej godził się, iż silne szarpanie za torebkę pokrzywdzonej, w sytuacji gdy ta nie puszczała jej może skutkować przewróceniem się kobiety (tym bardziej z uwagi na jej podeszły wiek i naturalną dysproporcję sił wobec napastnika) i może spowodować u niej rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.** Wskazane zachowanie oskarżonego obiektywnie naruszało wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka.

Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonemu winy. Jest on osobą poczytalną, nie działał pod wpływem błędu. Chociaż w chwili popełnienia czynu zabronionego oskarżony nie był osobą pełnoletnią, można było od niego wymagać zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a jego postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności ekstremalne. **Przypisanie winy oskarżonemu P. J. jest więc w pełni uzasadnione.**

Biorąc pod uwagę kryteria wskazane w art. 115 § 2 k.k., stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu należy uznać za znaczny. Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj i charakter dobra prawnego, które naruszył oskarżony, jakim jest zdrowie drugiego człowieka, a także okoliczność, że mógł naruszyć dobro prawne w postaci cudzego mienia oraz fakt, że napadł starszą, bez wątpienia słabszą od siebie osobę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Rozważając kwestie rodzaju i wysokości kar Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 k.k., nadto Sąd miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. ***Ze względu na okoliczność, że oskarżony stosownie do przepisu art. 115 § 10 k.k. jest przestępcą młodocianym, a w chwili popełnienia czynu zabronionego nie był nawet osobą pełnoletnią, Sąd zgodnie z art. 54 § 1 k.k. kierował się przede wszystkim koniecznością wychowania oskarżonego P. J..***

Do okoliczności łagodzących należy zaliczyć przede wszystkim postawę oskarżonego, który sam zgłosił się do organów ścigania i od początku przyznawał się do zarzucanego mu czynu, wyraził chęć wynagrodzenia pokrzywdzonej za doznaną krzywdę. Ponadto jest on osobą dotychczas niekaraną.

Do okoliczności obciążających należy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu, a także działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, że „Kara wymierzona młodocianemu winna mieć charakter wychowawczy. Aczkolwiek wychowawczy charakter kary nie oznacza pobłażliwości dla sprawcy, to jednak należy go uwzględniać w konfrontacji z właściwościami osobistymi i trybem życia oskarżonego.”, por. wyrok SA w Warszawie, z dnia 4 lutego 2014 roku, sygn. akt II AKa 8/14, Legalis nr 1024187. Ponadto „Orzeczenie w przedmiocie nadzwyczajnego złagodzenia kary jest orzeczeniem o karze, dlatego też wszystko co w ramach art. 54 KK decyduje o jej wymiarze, ma znaczenie także i w kwestii nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nadzwyczajne złagodzenie kary jest w procesie orzekania kary - jak sama nazwa wskazuje - czymś wyjątkowym. Wyjątkowymi zatem też okolicznościami musi się wykazywać sprawca, by mógł z takiego złagodzenia skorzystać. Do takich zalicza, przepis art. 60 § 2 KK w szczególności postawę sprawcy wyrażającą się zwłaszcza w staraniach o naprawienie szkody lub zapobieżenie jej powstaniu. Muszą to być zatem okoliczności odbiegające od typowych, szczególnie korzystne dla oskarżonego i to tak dalece, że nawet kara orzeczona w granicach zagrożenia byłaby w odczuciu społecznym karą nadmiernie surową.” (por. postanowienie SN z dnia 24 listopada 2005 roku III Ko 52/04, Legalis nr 79899).

Biorąc pod uwagę postawę sprawcy, który jest osobą młodocianą, dotychczas niekaraną, wyrażającą skruchę, Sąd postanowił na podstawie art. 60 § 1 k.k. nadzwyczajnie złagodzić karę wymierzoną oskarżonemu P. J.. Wymierzenie kary w najmniejszym przewidzianym przez ustawę wymiarze (2 lata pozbawienia wolności) wiązałoby się z brakiem możliwości zawieszenia jej wykonania. Zdaniem Sądu pobyt oskarżonego w zakładzie karnym aż na dwa lata wpłynęłoby negatywnie na jego rozwój psychospołeczny. Faktem powszechnie znanym jest, że pobyt tak młodej osoby w zakładzie karnym, także z osobami wielokrotnie karanymi i o zdegenerowanej postawie społecznej mógłby doprowadzić do niekorzystnego oddziaływania takiego środowiska na oskarżonego. Z drugiej strony, wymierzenie oskarżonemu kary innego rodzaju, czyli grzywny lub kary ograniczenia wolności mogłoby wywołać u oskarżonego poczucie bezkarności i wadliwości wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Sądu, adekwatną do wszelkich ujawnionych w sprawie okoliczności jest ***kara 1 roku pozbawienia wolności.***

Na etapie sporządzania uzasadnienia Sąd dostrzegł, iż przez niedopatrzenie w podstawie wymiaru kary pominął wskazanie na art. 60 § 1 k.k., co sprostował w oddzielnym postanowieniu.

Orzekając karę pozbawienia wolności Sąd miał również na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w ramach prewencji indywidualnej oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie i cele prewencji generalnej, której zadaniem jest wyrobienie u sprawcy przekonania o nieuchronności kary. Zdaniem Sądu

jest to kara sprawiedliwa, adekwatna do okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, do stopnia jego społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonego. **Z uwagi na to, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.**

Ponadto wszelkie okoliczności dotyczące osoby oskarżonego zdaniem Sądu świadczą o pozytywnej prognozie kryminologicznej względem oskarżonego i możliwości zawieszenia wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Oskarżony jest przestępcą młodocianym, w związku z tym wymiar zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wahał się pomiędzy 2 a 5 latami (art. 70 § 2 k.k.). Zdaniem Sądu, **3 letni okres zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności połączony z dozorem kuratora pozwoli zweryfikować, czy przyjęcie takiej prognozy było ze strony Sądu rozwiązaniem trafnym. W związku z tym Sąd orzekł jak w II i III punktach wyroku.**

Oskarżony jest osobą uzależnioną od kanabionoli oraz nadużywa alkoholu w sposób szkodliwy, w związku z tym w **punkcie IV wyroku**, na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 i 6 k.k. Sąd **zobowiązał P. J. w okresie próby do poddania się terapii uzależnienia od substancji stymulujących oraz zaprzestania używania alkoholu.**

Ponadto oskarżony jest osobą młodą i nie ukończył nawet szkoły ponadgimnazjalnej, został więc – **w punkcie V wyroku** - na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. **zobowiązany przez Sąd do nauki lub przygotowania do zawodu w okresie próby**, o co prosiła, obecna na sali w charakterze publiczności matka oskarżonego.

Na podstawie na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. kwotę 420 złotych powiększoną o stawkę VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (**punkt VI wyroku**).

Przed aresztowaniem w innej sprawie oskarżony nie osiągał dużych dochodów, nie posiada majątku w związku z tym na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd nie obciążył oskarżonego wydatkami postępowania oraz nie wymierzył mu opłaty (**punkt VII wyroku**).

SSR Agnieszka Jazwińska